

HEJNOWICZ MIECZYŚLAW (1890-1939)



Urodził się 18 października 1890 roku w Gostyniu w rodzinie Stanisława i Julianny z domu Hejnowicz. Uczył się w czteroklasowej szkole wydziałowej. W 1902 roku uczestniczył w strajku szkolnym, który był odpowiedzią na nakaz władz pruskich, aby lekcje religii odbywały się w języku niemieckim. W 1908 roku wyjechał do Danii, gdzie w czasie trzyletniej nauki zdobywał zawód młynarza. Po powrocie do rodzinnego miasta, od 1911 roku pracował w zawodzie młynarskim. Dorobił się nowoczesnego młyna, który przetrwał do dziś między ulicą Krótką, a Kolejową.

W okresie I wojny światowej brał udział w walkach na froncie zachodnim w szeregach armii niemieckiej. Został ranny w walkach pod Verdun. 11 listopada 1918 roku został wybrany przewodniczącym gostyńskiej Rady Żołnierskiej. Kierował przejmowaniem władzy w mieście przez Polaków. Zajął starostwo i odebrał Niemcom zajmowane urzędy. Sprawował odtąd pieczę nad bezpieczeństwem w mieście i powiecie oraz kontrolę nad posterunkami wojskowymi w biurach i na stacjach kolejowych. Z narażeniem życia dokonał aresztowania miejscowych niemieckich notabli i osadził ich w więzieniu w starostwie. W czasie powstania wielkopolskiego walczył na odcinku południowo-zachodnim m.in. pod Leszmem. W latach 1919-1921 pracował w wydziale wojskowym starostwa gostyńskiego.

Należał do wielu towarzystw i organizacji społecznych, m.in. od 1918 roku był członkiem zarządu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Towarzystwa Czytelni Ludowych, Akcji Katolickiej, Związku Towarzystw Przemysłowych i Rzemieślniczych. Był radnym w Radzie Miejskiej Gostynia. Będąc właścicielem młyna w Gostyniu został prezesem Związku Młynarzy Wielkopolskich.

Był zaangażowany politycznie jako prezes Związku Ludowo-Narodowego w Gostyniu, a od 1928 roku organizował Stronnictwo Narodowe na terenie powiatu i przez dziesięć lat pełnił w nim funkcję prezesa oraz kierownika w gostyńskim Wydziale Młodych Obozu Wielkiej Polski. W roku 1928 wybrano go delegatem Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Narodowego do Rady Naczelnej w Warszawie. W 1930 roku kandydował do sejmu, ale nie został wybrany. Był dobrym mówcą. Na miejscowym zgromadzeniu SN słuchało go nawet 600 osób. Należał do głównych organizatorów komitetów wyborczych endecji do rad miejskich i sejmu na terenie powiatu gostyńskiego. Był zwolennikiem linii politycznej reprezentowanej we władzach SN przez grupę Mariana Seydy (ministra spraw zagranicznych i redaktora naczelnego „Kuriera Poznańskiego”), który gościł w Gostyniu. Nie krył swego podziwu dla Romana Dmowskiego. Krytykował natomiast sanację i jej bierną postawę w stosunku do Niemców. Słynął ze swej religijności. Przejawiała się ona zarówno w życiu prywatnym, jak też i w działalności publicznej. Również z pobudek religijnych udzielał się na rzecz propagowania abstynencji.

Od 1918 roku żonaty z Heleną Czwojdziańską, z którą miał jedenasto dzieci: Michalinę (ur. 1919), Zofię (ur. 1921), Bolesława (ur. 1922), Kazimierę (ur. 1924), Stefana (ur. 1925), Felicję (ur. 1927), Mieczysława (ur. 1928), Henryka-Stanisława (ur. 1930), Andrzeja (ur. 1931), Marię (ur. 1933), Janusza (ur. 1938).

Po wybuchu II wojny światowej udał się do Dolska, a następnie Sempolna, gdzie organizował obronę przed Niemcami. W Brdowie z rozkazu władz wojskowych pełnił funkcję komendanta. Dotarł aż do Kutna, skąd w obawie przed niewolą niemiecką wrócił do Gostynia. Po powrocie, 19 października 1939 roku, został aresztowany przez Niemców. Wyrokiem niemieckiego sądu doraźnego został rozstrzelany w publicznej egzekucji na gostyńskim Rynku 21 października 1939 roku. Pochowany w zbiorowej mogile na gostyńskim cmentarzu.

P. Pawlak, *Polski król Gostynia*, „Życie Gostynia” 2006, nr 7, s. 14.